

Operowe premiery Trelińskiego i Znanieckiego w USA i we Włoszech

Miłość w dwóch wersjach

Niemal w tym samym czasie, ale w dwóch różnych krajach, odbędą się premiery spektakli przygotowanych przez polskich twórców.

11 września w Operze w Waszyngtonie zostanie wystawiony „Andrea Chenier” Umberto Giordano w reżyserii Mariusza Trelińskiego. Dzień wcześniej, na Festiwalu Pergolesiego we Włoszech, Michał Znaniecki pokazuje „Il Flaminio” tego kompozytora.

Spektakl Mariusza Trelińskiego jest znany naszej publiczności. Jego marcową premiera w Teatrze Wielkim w Poznaniu była wydarzeniem minionego sezonu. Treliński, który w ostatnich pięciu latach stał się najmodniejszym u nas reżyserem operowym, stworzył – obok słynnej i także wystawianej w Waszyngtonie „Madame Butterfly” – niewątpliwie najlepsze przedstawienie. W opowieści miłosnej Umberto Giordano dostrzegł także uniwersalną w każdej epoce przestrołę przed władzą, która, broniąc swych idei, pozbywa się ludzi, mających choć odrobinę zwątpienia.

Poznański „Andrea Chenier” był przygotowany w koprodukcji z Operą w Waszyngtonie. Teraz polscy realizatorzy, bo Mariusz Treliński ma stałą ekipę, m.in. scenografa Borisa Kudliczkę i choreografa Emila Wesołowskiego, pracuje nad przeniesieniem spektaklu do waszyngtońskiego Kennedy Center. Po premierze, której datę ustalono na 11 września, zaplanowano sześć przedstawień, każde w znakomitej obsadzie. W roli tytułowej wystąpi najpopularniejszy obecnie włoski tenor Salvatore Licitra, partnerować mu będzie jego rodaczka Paolotta Marraocu (Maddalena) i meksykański baryton Jorge Lagunes (Gérard). Nad stroną muzyczną czuwa Evelino Pido, ale dwoma ostatnimi spektaklami będzie dyrygować dyrektor Opery w Waszyngtonie, Plácido Domingo.

Mniej znane są w kraju zagraniczne dokonania innego polskiego artysty, Michała Znanieckiego. Absolwent warszawskiej PWST od dłuższego cza-

su pracuje za granicą, przede wszystkim we Włoszech. Jest reżyserem prawie 80 spektakli operowych, ale także teatralnych, często łączących muzykę, śpiew i słowo. Dla tegorocznej edycji Festiwalu Pergolesiego, odbywającego się w Anconie i Jesi (kompozytor urodził się w tej drugiej miejscowości), przygotowuje inscenizację jego zapomnianej opery komicznej o miłości „Il Flaminio” z 1735 r. Michał Znaniecki jest też autorem scenografii, premiera – 10 września.

Po zakończeniu pracy za granicą obydwa realizatorzy przyjadą do Polski. Mariusz Treliński w warszawskiej Operze Narodowej ma przygotować przeniesienie swej ubiegłorocznej inscenizacji „Damy pikowej” Czajkowskiego ze Staatsoper w Berlinie. Pierwsze spektakle zaplanowano w grudniu. Natomiast Michał Znaniecki będzie kończył pracę nad „Otellem” Verdiego w Teatrze Wielkim w Poznaniu. Premiera niebawem – 25 września.

Jacek Marczyński



TEATR WIELKI W POZNANIU

Z Poznania „Andrea Chenier” przenosi się do Waszyngtonu